

Zbigniew Wodecki, Ballada o Jasiu i Małgosi

Jeszcze rosna tam
Gdzie wiatr posiał
Dołem błędzi Jaś i Małgosia
Górą wiatr będzie wiał
Aż do jesieni
Czas by uczesać lasu gęsty cień
Wtedy las się rozanieli
Stary las zbyt czarny w bieli

Śnieg jak młodej panny tren
Opadnie aby znów
Mogły wracać do swych starych gniazd
Spłoszone słowa

Słodki dom z piernika
Ukryty w lesie słów
W starych dziuplach magnificat
Dla żółtych dziobów stu
Duży Jaś i Małgosia mają już prawdziwy dom
W którym nocą śnią
Sny podróżnika

Śnieg jak młodej panny tren
Opadnie aby znów
Mogły wracać do swych starych gniazd
Spłoszone słowa